

# KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 27

Wydawstwo i Redakcja „Kurier Czeszochowski”  
Czeszochowa, Adolf Hitler Allee 52. Tel. 22.45 i 22.49  
Konto pocztowo-czekowe: Warszawa 656  
Do ogłoszeń obowiązuje cennik Nr. 1.

Czeszochowa, środa 2 lutego 1944 r.

Wzrostki cześć czy na tydzień. Abonament miesięczny wynosi zł. 6.— (prócz tego porto 72 gr.)  
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie Urzędy Pocztowe w Ges. Gub.

Rok VI.

## Oświadczenie d-ra Franka:

# „Zagadnienie polskie jest dla Europy rozwiązane”

## Mowa Generalnego Gubernatora we Lwowie z okazji 30-go stycznia

LWÓW, 1 lutego. — W 11-tą rocznicę objęcia władzy w Rzeszy przez Adolfa Hitlera, Generalny Gubernator dr. Frank bał w Lwowie. Na wielkim manifestacyjnym zebraniu członków Partii Narodowo-Socjalistycznej dr. Frank wygłosił mowę o znaczeniu tego dnia oraz na temat aktualnych politycznych i wojskowych zadań Rzeszy. Przy tej sposobności poruszył również szereg zagadnień, związanych z życiem niemieckiej ludności Ges. Gub., stwierdzając na ten temat m. in., co następuje:

W obecnej chwili rozgrywa się w świecie obszerna dyskusja nad tak zwanym zagadnieniem polskim. Moskwa, Anglia, Ameryka, tak zwane rządy emigracyjne w Londynie, rozpoczęły chaotyczne dyskusje za i przeciw. Z tego powodu my, posiadający pod swoją kontrolą obiekt tego konfliktu, mamy obowiązek zająć stanowisko wobec tego problemu.

Nie jest wcale interesująca kwestia, jakie różnice zapatrywań istnieją pomiędzy Moskwą, Anglią i Ameryką oraz rządem emigracyjnym byłej Polski i jakie kwestie sporne wynikły z powodu, zachodniej i wschodniej granicy jakiejś republiki, istniejącej tylko w fantazji. Ja stwierdzam, że problem Polski przez objęcie kierownictwa nad tym obszarem przez zwycięskie Niemcy, został dla Europy po wszystkie czasy rozwiązany. Stwierdzam dalej, że suwerenna władza nad tym obszarem spoczywa w rękach Adolfa Hitlera, Führera Wielkoniemieckiej Rzeszy. Za pośrednictwem władz, ustanowionych w Ges. Gub., wielkie milionowe masy pracujących ludności polskiej obdarzone zostały w jego imieniu taką wolnością społeczną, na jaką od długich wieków czekały pod nieludnymi rządami pokoleń swoich własnych władców i kast panujących. Władze niemieckie na tym obszarze zapewniły milionom uczciwych chłopów, mieszczan i robotników narodowości polskiej pokój i warunki życia. Zbudowały one im mieszkania, wzięły pod swoją opiekę kulturę i kościoły, oraz zapewniły takie możliwości zarobkowe, jakich przedtem nigdy nie było. Polscy chłop i polski robotnik byli istotami najbardziej

uciemnionymi i nadużywanymi, w takim stopniu, w jakim na tym świecie istnieje to tylko w Rosji bolszewickiej. Ci ludzie otrzymali wolność i chleb. Wiem, że milionowe masy tych chłopów i robotników w każdym wypadku przekładają reżim niemiecki nad niewolnictwo bolszewickie.

Jeszcze jedno należy koniecznie stwierdzić: Anglia przystąpiła do tej wojny, aby uratować dla Polski tak zwany korytarz i miasto Gdańsk. Dzisiaj Anglia domaga się od Polaków zrezygnowania z połowy ówczesnego obszaru państwowego. Z tego stanu rzeczy narzuca się sam z siebie następujący końcowy wniosek:

Rzesza, będąca w swej historii nienaruszalnym gwarantem europejskiego pokoju i europejskiej wielkości, traktuje obywateli tego kraju, narodowości niemieckiej, jako ludzi, powierzonych swojej pieczy. Jesteśmy zdecydowani reprezentować tutaj Rzeszę i zapewnić tej części Europy po wszystkie czasy możliwość stania się niepodzielną częścią Europy.

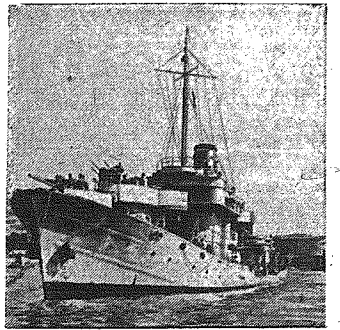
Podczas pobytu Generalnego Gubernatora dr. Franka we Lwowie doszło do spontanicznej manifestacji wielotysięcznych tłumów ludności, które zebrały się przed gmachem Okręgu. W entuzjastycznych okrzykach dano wyraz solidarności z walką Niemiec przeciwko bolszewizmowi.

Dr. Frank z wzruszeniem dziękował za owoacje, wnoszone na jego cześć. Oświadczył on, że te szczere objawy sympatii zgromadzonych uważa jako gwarancję szerszej przyszłości dla wspólnej pracy w służbie Europy.

Na zakończenie swej wizyty we Lwowie Generalny Gubernator był obecny na uroczystym przedstawieniu opery „Aida” w gmachu opery we Lwowie.

### W Londynie po bombardowaniu

SZTOKHOLM, 1 lutego. — Atak silnych niemieckich formacji lotniczych na Londyn, o którym przyniósł wzmiankę niemiecki komunikat wojenny z dnia 30 stycznia, dostarcza Anglikom dowodu, że lotnictwo niemieckie posiada dziś nie mniejszą siłę uderzenia, aniżeli ją miało dawniej. Jakkolwiek urzędowe kółła londyńskie oraz biuro Reutersa przemilczają skutki ataku niemieckiego, to jednak z uwag radia londyńskiego wynika, że panuje tam bardzo nieprzyjemne zaskoczenie z powodu tego ataku. W pewnej audycji, wygłoszonej w niedzielę po obiedzie, powiedziano: „Była to noc, przypominająca londyńskim dawniejsze dni, kiedy toczyła się walka o Brytanie”. W końcu zaś stwierdzono: „Wielu mieszkańców Londynu pozostało bez dachu nad głową”.



mieckie ścigacze łodzi podwodnych w jednym z portów na morzu Egejskim

### Duce do generacji włoskiej

RZYM, 1 lutego. — Minister włoskiej siły zbrojnej, marszałek Graziani, powołał do siebie wszystkich generałów nowej armii republikańskiej, by wystudować szczegółowe raporty na temat organizacji włoskiej siły zbrojnej. Następnie Duce przyjął w swej kwaterze głównej marszałka Grazianiego oraz wszystkich generałów. Przy tej okazji Duce wygłosił przemówienie, dając wyraz swej radości z powodu tego, że w ramach nowej armii włoskiej dane mu było zauważyć tak dużą liczbę swych starych towarzyszy broni. Szczególne słowa uznania poświęcił Duce zasługom marszałka Grazianiego, poniesionym okolo wzkrzeszenia włoskiej siły zbrojnej oraz ojczyzny włoskiej.

Zadaniem nowej siły zbrojnej jest — tak mówił Duce w dalszym ciągu — aby w duchu katorycznego nakazu chwili podjąć mogła wreszcie walkę u boku niemieckiego, swego sprzymierzeńca.

Mussolini zakończył przemówienie swoimi słowami uznania dla wyczołwanego żołnierza niemieckiego w walce o Europę.

## Pomiędzy jez. Ilmeń a Zatoką Fińską trwają zacięte walki Sukces niemieckich łodzi podwodnych w ataku na konwój aliancki na Oceanie Lodowatym

Z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA. 1 lutego. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 31 stycznia:

Na południowy zachód od Dniepropetrowska bolszewicy, w sile kilku dywizji strzeleckich, wspomaganych czołgami i samplotami bliskiego wsparcia, przystąpili do ataku. Odparto ich wśród wysokich strat, z wyjątkiem jednego włamania, przeciwko któremu rozpoczęto przeciwatak.

Podczas kiedy na północny zachód od Kirowgradu rozbito liczne ataki nieprzyjacielskie, na południowy zachód od Czerkaa i na południowy wschód od Białej Cerkwi trwają ciężkie walki z napierającymi nieprzyjacielskimi grupami bojowymi. — Wskutek wypadków naszych formacji pancernych bolszewicy ponieśli ciężkie straty.

Podczas walk zaczepnych w rejonie na południe od Pohrebyszczca w okresie od 24 do 30 stycznia 1944 r. wojska armii lądowej i oddziały SS, pod dowództwem generała wojsk pancernych Hube, skutecznie wspierała przez formacje lotnicze; rozbi-

ły przeszło 10 sowieckich dywizji strzeleckich i kilka korpusów pancernych. Bolszewicy stracili w tym czasie 6.500 jeńców i ponad 8.000 zabitych. Zniszczone, albo zdobyte 700 czołgów i dział szturmowych, 680 dział i 340 karabinów przeciwpancernych, kilkadziesiąt pojazdów mechanicznych oraz wiele innej broni i sprzętu wojennego. Szczególnie odznaczyła się tu westfalska 18-a dywizja pancerna, pod dowództwem generała-majora Backa oraz ciężki pułk pancerny, pod dowództwem podpułkownika Baeka.

Pomiędzy Prypcią a Berezyną także wczoraj odparto w uporczywych walkach wszystkie próby przełamania, podejmowane przez bolszewików. Kilka włamień lokalnych zaryglowano.

Pomiędzy jeziorem Ilmeń a Zatoką Fińską, mimo lokalnych sukcesów obronnych naszych wojsk, bolszewicy na kilku odcinkach zdołali uzyskać dalej na terenie. Ciężkie walki obronne na tym obszarze trwają z niezminiejszą uporczywością. Podoficer Herbert Müller, z jednego z dywizjonów

ciężkich czołgów, zniszczył podczas walk swym „Tygrysem” 25 czołgów sowieckich.

W południowych Włoszech nieprzyjacieli znacznymi siłami piechoty i czołgów przystąpił z przyczółka desantowego Nettuno do ataku w kierunku północnym i północno-wschodnim. Jednocześnie na froncie południowym wzmożono do wielkiej gwałtowności swe ataki, szczególnie w rejonie Minturno — Cassino. Wynik tego potężnego wysiłku nieprzyjaciela był nieznaczny, tym większe jednak były jego straty. Kilka włamień na nasze główne pole walki zlikwidowano zdecydowanymi przeciwatakami, w innych miejscach walki jeszcze się toczą. Ponad 900 jeńców pozostało w rękach naszych wojsk.

Ataki powietrzne na nasze lotniska w górnych Włoszech kosztowały przeciwnika samolotów, które zestrzelili nasi myśliwcy i artyleria przeciwlotnicza.

Przed południem dnia 30 stycznia bombowce północno-amerykańskie przelatywały nad rejon Braunschweig — Magdeburg. Zrzucone bomby spowodowały szkody w kilku miejscowościach i nieznaczne straty wśród ludności. Mimo trudnych warunków obronnych, w gwałtownych walkach powietrznych zestrzelono 26 samolotów nieprzyjacielskich, w większości 4-motorowych bombowców.

W niedzielę wieczorem terrorystyczne bombowce brytyjskie zaatakowały rozległe tereny stolicy Rzeszy, wskutek czego powstały ciężkie szkody w dzielnicach mieszkalnych, budynkach kulturalnych, instytucjach społecznych i gmachach publicznych. Ludność poniosła straty. Według nadszłych dotychczas raportów, zniszczono 44 bombowce nieprzyjacielskie. Pojedyncze samoloty nekające zrzucały bomby w Niemczech zachodnich.

Nasze łodzie podwodne z dobrym wynikiem zaatakowały nieprzyjacielską żeglugę dowozową, szczególnie bardzo silnie ubezpieczony konwój płynący przez północny Ocean Lodowaty do Murmańska. Zatonieło 5 statków, o łącznej pojemności 32.000 ton, 18 kontrtorpedowców i jedenstatek konwojujących oraz 3 statki desantowe. Zestrzelono 3 samoloty. Należy się liczyć ze zniszczeniem dalszych trafionych kontrtorpedowców, których zatonięcia nie zdolano zaobserwować.

### Ciężkie straty sowieckie na odcinku Pohrebyszczce

BERLIN, 1 lutego. — Agencja „Telepress” dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na froncie wschodnim:

Opólny obraz wielkiej kampanii zimowej nacechowany jest tak obecnie, jak i przedtem ciężkimi walkami na zewnętrznych skrzydłach, jakkolwiek bolszewicy rozwijają na środkowym odcinku żywą działalność wojenną i 31 stycznia rano przystąpili również do ataku po dłuższej przerwie w obszarze północno-zachodnim od Witebska.

Z południowego odcinka nadeszły obecnie pierwsze hełbowe wypadki z niemieckiej bitwy ofensywnej na odcinku Pohrebyszczce, gdzie w ciągu jednego tygodnia rozbitych zostało 12 sowieckich dywizji strzeleckich i kilka korpusów pancernych, przeszło 6.500 jeńców wzięto do niewoli oraz zniszczono ponad 700 czołgów i dział szturmowych, 215 haubic, 460 dział przeciwlotniczych, 300 samochodów i ogromna liczba innego sprzętu wojennego.

Formacje bojowe lotnictwa niemieckiego użyte były przeważnie na południowym odcinku. Formacje lotników bojowych zwalczały na terenie Białej Cerkwi i Kirowgradu sowieckie czołgówki wypadowe, przy czym zniszczyły 18 czołgów. Silne zespoły ciężkich niemieckich samolotów bojowych użyte zostały przeciwko ruchom wojsk sowieckich na bliższej przestrzeni frontowej, natomiast formacje samolotów burzących obrzucały w dzień i w nocy połączenia kolejowe i drogowo szeregami bomb. Niemiecy myśliwcy zestrzelili 22 sowieckie maszyny, 2 niemieckie samoloty nie powróciły do swoich baz.

### Grenadierzy i czołgi w akcji bojowej



W kontrataku przeciw bolszewikom toczy się walka o pewne osiedle; domy stoją w płomieniach i kłębach dymu.

## Problem Palestyny

**SZTOKHOLM, 1 lutego.** — Chaim Weizman, prezes „Jewish Agency” oświadczył w niedzielę na konferencji związku sjonistów w Londynie, że Europa w wyniku nauk anty żydowskich stała się „doktrynerska” i pozwoliła się „zatruci” tymi naukami. Najwzruszającym byłoby przypuszczenie, że żydzi po wojnie będą mogli sprowokować objąć swoje dawne stanowiska. Według jego oceny dwa miliony żydów nie znajduje już miejsca w Europie i z tego powodu należał otworzyć Palestynę oraz udostępnić ją w ciągu niedługiego czasu dla tych żydów, aby mogli tam „rozwinąć swą działalność”.

Konferencja potwierdziła ponownie rezolucję, wniesioną przez komisję wykonawczą związku sjonistów w roku 1938, tej treści, że związek sjonistów w przekazanym, iż interesy brytyjskie oraz żydowskie w Palestynie idą ręką w rękę” powiaty takie rozłożenie, które w późniejszym czasie mogłoby zapewnić „państwu żydowskiemu miejsce w ramach brytyjskiego imperium światowego”. Konferencja żąda szerokiego otwarcia bram Palestyny, celem umożliwienia żydom bez przynależności państwowej „znalezienia swej naturalnej ojczyzny”.

## Rekonstrukcja rządu argentyńskiego

**BERNO, 1 lutego.** — Exchange-Telegraph donosi, że premier Argentyny generał Ramirez dokona gruntownej reorganizacji gabinetu. Wyłączeni być mają z gabinetu wszyscy członkowie radykalnego stronnictwa narodowego, między innymi również i ci, którzy ponoszą odpowiedzialność za ogłoszone niedawno publikacje antyżydowskie.

## Prace Międzynarodowej Czerwonego Krzyża

**GENEWA, 1 lutego.** — Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża donosi: Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża stara się uczynić wszystko, cokolwiek jest w jego mocy, aby przywrócić się do rozpowszechnienia i pogłębienia swej czynności na korzyść jeńców wojennych oraz cywilnych osób internowanych, pochodzących z wszelkich narodów, biorących udział w wojnie. Z drugiej strony Czerwony Krzyż usiłuje postępować bezwzględnie w sposób wszechstronnie zadawalający i równy, uwzględniając oba wrogię obozy. W tym względzie oraz pomny znaczenia swych zadań w odniesieniu do ram wojennych na Dalekim Wschodzie, podał on rządowi w Waszyngtonie i w Tokio do wiadomości swój zamiar wysyłania równocześnie misji specjalnych do Stanów Zjednoczonych i do Japonii ożywić i wzmacnić, że rząd te wyraża na to swą zgodę. Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża usiłuje w ten sposób równocześnie pogłębić bezpośrednio swe stosunki z rządami i z poszczególnymi narodowymi towarzystwami Czerwonego Krzyża, a wszędzie zmierza do spotęgowania działalności stałych swych delegacji.

## Ciepła zima i w Ameryce

**SZTOKHOLM, 1 lutego.** — Obecna zima jest najcieplejszą od wielu lat na wschodzie Stanów Zjednoczonych, jak donosi z Nowego Jorku T. T. W niektórych miastach, m. in. w Filadelfii i Nowym Jorku, można nawet mówić o prawdziwych falach upału. W Filadelfii stwierdzono najwyższą od 73-letniej lat temperaturę o tej porze roku.

— Jak donosi brytyjska służba informacyjna, po krótkiej wizycie w Londynie ambasador brytyjski w Moskwie powrócił do Moskwy.

# W Sowieciach nic się nie zmieniło

Niezmierznie charakterystycznym zjawiskiem, zawierającym w sobie stuprocentowo trzeźwą ocenę rzeczywistości jest fakt, że uważane za najbardziej demokratyczne państwo na terenie Europy — Szwajcarię — nie utrzymuje dotąd żadnych stosunków dyplomatycznych z Rosją Sowiecką. To stanowisko obronne trójnarodowościowego kraju Helwetów w stosunku do antykulturalnych hasel stepu wschodnio-europejskiego grzeba uważać w Szwajcarii za wyraz woli jej ludności. Ocena stosunków państwa na łamach pism szwajcarskich nosi wszyskie cechy krytycznego obiektywizmu politycznego.

Wzrastający ostatnio coraz bardziej wpływ Moskwy na politykę światową stał się powodem, że pisma katolickie Szwajcarii zamieściły artykuł na temat: „Jakie wiadomości posiadamy o Rosji Sowieckiej”. W artykule tym czytamy dosłownie: „Poczujemy się do obowiązku wobec swego kraju do zwrócenia uwagi na dwa zagadnienia, które tworzą zagrożenie naszego spokoju. Chodzi mianowicie o istnienie w

Szwajcarii dobrze zorganizowanych elementów komunistycznych oraz o łączność ich z Moskwą, jaka istnieje nadal pomimo rozwiązania Kominternu. Pewnego rodzaju optymizm w stosunku do Rosji Sowieckiej wywołali pewne zarządzenia, poczynione przez Stalina, jak np. usunięcie komisarzy politycznych, rzekome odrodzenie patriotyzmu w Rosji oraz szereg innych objawów. Zarządzenia te jednak zostały wydane pod naciskiem wydarzeń i dyktator był po prostu zmuszony do ich wydania. „Mimo wszystko — czytamy dalej w omawianym artykule — w Związku Radzieckim obowiązują nadal konstytucja z roku 1936, znana pod nazwą Konstytucji Stalinowskiej. „Demokracja” sowiecka należy zaliczyć do kategorii mitów. Życie gospodarcze na terenach Związku Radzieckiego dyktowane jest i kierowane planem państwowym, a czynności każdego obywatela uzależnione są wyłącznie od państwa. Nie posiadają absolutnie żadnej swobody politycznej, ani gospodarczej każda jednostka jest tam zupełnie bezsilną w stosunku do państwa. Własność prywatna artykułów u-

żytku domowego, mebli i odzieży, na posiadanie których pozwala obywatelowi konstytucja stalinowska, stanowi tylko wyjątek w ogólnym zasadzie kolektywizmu. Niczego również nie dowodzi fakt, że uprzywilejowani funkcjonariusze reżimu bolszewickiego zamieszkują w komfortowych willach, albowiem luksus ten nie jest rezultatem własności prywatnej, ale regulowany jest przez dowolne uznanie ze strony najwyższych placówek kierowniczych. Istota reżimu sowieckiego nie zmieniła się. Młodzież wychowywana jest w dalszym ciągu w duchu marksistowskim. Koła polityczne nie uległy żadnej zmianie. Nie zniesiono NKWD i w ogóle w ustroju sowieckim nie można stwierdzić jakiegokolwiek zasadniczego przeobrażenia” — kończy wspomniany artykuł.

Metody dwulicowej taktyki Kremlu; jednej dla zagranicy, drugiej zaś na użytek wewnętrzy, charakteryzuje sprawa nowego sowieckiego „hymnu narodowego”, który miał zastąpić znaną „Międzynarodówkę” jako potwierdzenie rzekomego rozwiązania Kominternu. Jak obecnie donoszą dzienniki szwedzkie, sekretarz partii komunistycznej na miasto Moskwy, w okazji 20-letniej rocznicy śmierci Lenina, w głosił przedmowa, z treści której oświadczenia wynikały, że Międzynarodówka nadal ma pozostać hymnem partii komunistycznej i być śpiewana na wszystkich imprezach partyjnych i kongresach. W ten sposób szwindel z nowym hymnem narodowym i rozwiązaniem Kominternu został zdemaskowany przez samych bolszewików. Międzynarodówką stała się nadal śpiewana przez bolszewików, Międzynarodówką, jak pozostaje nadal śpiewany bojowym bolszewickiej rewolucji światowej, a nowa pieśń jest tylko kołysanka dla tych głupców na świecie, którzy przy jej dźwiękach chcą marzyć o istotnym rozwiązaniu Kominternu.

„Przyszłość świata — jak pisze redaktor dziennika lizboskiego Correira — zależy dziś od wyniku walki, jaka prowadzi narody pod kierownictwem niemieckim przeciw bolszewizmowi. Kiedy bowiem Niemcy ich sprzymierzeni bronią się, bronią tym samym Europę oraz jej cywilizację, bolszewicy kierują tylko żądza spłodowania i obrabowania bogatych urodzajnych krajów zachodnich. Dlatego żyjemy sobie, o zresztą jest zupełnie zrozumiałe, triumfu Niemiec nad wrogami Europy”.

## Niebo gwiazdziste w lutym 1944

Do 15 lutego przebywa Słońce w konstelacji Koziorożca, po czym osiąga gwiazdy Wodnika. Pierwsza kwadra księżycza przypada 1-go, pełna 9-go, ostatnia kwadra 17-go i nowa 24 lutego. Planeta Merkury pozostaje w lutym niewidoczna przed wschodem Słońca w konstelacji Strzelca. W Drodze Wschodniej, Mars wyrusza się już o zmierzchu w gwiazdozbiór Byka i jest widoczny aż do wczesnych godzin porannych. Można również obserwować przez całą noc jasnego Jowisza w konstelacji Lwa. Dochodzi on 12 lutego w opozycję do Słońca, osiągając tym samym pełnię światła. W lotnictwie polowej można już rozróżnić jego tarczę, czym właśnie planeta różni się od gwiazdy stałej, która nawet w największym teleskopie zachowuje kształt punktu. Wprawdzie oko rozpoznaje nawet, przy ósmokrotnym powiększeniu, cztery jasne księżycy Jowisza, jako drobne punkciki świetne obok tarczy planety. Ogółem posiada Jowisz 11 księżyców. Jest on największą planetą naszego układu słonecznego. Średnica jego mierzy na równiku 144.600 km. 1312 kul ziemskich zmieściłoby się w tej ogromnej kuli Jowisza, gdyby była próżna. Jednakże masa Jowisza przewyższa masę Ziemi tylko 318 razy, z czego wynikało, że musi być mało spoiście. Otrzymała planetę obiega Słońce w ciągu 11 lat 315 dni. Wskutek eliptycznej orbity, odległość jej od słońca waha się pomiędzy 740 i 815 milionami kilometrów, z czego wynika 778 milionów km średniego oddalenia od Słońca. W funkcje wydaje się tarcza planety osłonięta nieprzeklinaną atmosferą, w której przeważają metan i amoniak. Temperatura waha się pomiędzy 110 a 135 stopniami zimna, t. j. że powierzchnia planety nie przedstawia chyba żadnych możliwości dla powstania życia.

Błady Saturna przebywa w konstelacji Byka, gdzie można go zobaczyć aż do późnej nocy. Spośród gwiazd stałych znajdziemy około godziny 23-iej na wysokoim południu obie jasne gwiazdy Kastor i Pollux w konstelacji Bliźniąt. Pod nimi poznajemy w kierunku południowym Procyona w Małym Psie i bliźniaczego Syrjusa w Wielkim Pse. Przed nimi widać olbrzymiego Oriona. Piękne grupy gwiazdne Woźnicy, Byka i Perseusza skłoniły się tymczasem ku zachodowi.

W konstelacji Byka gromady gwiazdne Hyad

(naokoło Aldebarana) i Plejad stanowią wdzięczną i ciekawą obiekty dla obserwacji przez lornetkę. Na północno-zachodzie zniżyła się Andromeda. Na głębokim zachodzie Baran i Wieloryb wiosną i letnie. Środek północy dziej Cefeusz, głęboko na północy wygląda z poza skraju nieba Waga. Wielka Nidzwiedzica wspięła się na niebo północno-wschodnie. Ogon jej wskazuje w przedłużeniu łuku na podnoszącego się w północno-wschodzie Artkura w konstelacji Bootesa, a dalej na wschodzącą na wschodzie Słpkę w konstelacji Panny. Ponad konstelacją Panny na obserwacji zasługuje nie rzuciąca się w oczy konstelacja Wódów Bereniki. Przechodzi pomiędzy Panną a Bliźniętami wypełniają konstelacje Lwa i Raka.

W obserwacji gwiazd astronomowie i miłośnicy gwiazd z dawien dawna skazani są na godziny nocne. Mimo to od czasu do czasu w popularnych sprawozdaniach trafiają się wskazania, że gwiazdy można dojrzeć również w ciągu dnia z gwłębokich studzien lub przez wysokie kłomy. Dla fachowca powstanie takich bajek jest często żałosną; gdyż po pierwsze nawet w głębokiej studni widoczny byłoby tylko bardzo ograniczony od cieknie nieba, a po drugie, astronom znalazłby już z pewnością środki i drogi do utratwienia sobie uciążliwej pracy nocnej, gdyż sprawa przedstawiała się tak prosto, jak to się wydaje mazytolicom i laikom. Tymczasem zamiast zakładać swoje obserwatoria w głębokich kazyzmatkach, buduje się je na wysokich górach, aby tym sposobem polepszyć warunki obserwacji. Mimo to pozostaje faktem, że Wenus można czasem dojrzeć na niebie w dzień jako błąd punkcik świetny. W ubiegłych dziesięcioleciach widziano czasami w dzień komety, a w roku 1572 również odkryta przez Tycho Brahe Nowa Gwiazda w konstelacji Kasjopei miała być widoczna w dzień; jednakże mimo to należy stwierdzić, że nawet w naszych największych lunetkach liczba gwiazd dostępných dla obserwacji dziennej jest bardzo szczupła, a więc nie może być mowy o tym, żeby gwiazdy można było widzieć ze studzien lub innych źróbył.

Jako postęp ostatnich lat należy jednak zanotować, że niedawno w obserwatorium w Arosa (Szwajcaria) udało się fotografować Regulusa w konstelacji Lwa w bezpośrednim sąsiedztwie brzozy tarczy Słońca.

## Prasa portugalska o mowie Jordana

**LIZBONA, 1 lutego.** — Ostatnie oświadczenie, złożone przez hiszpańskiego ministra spraw zagranicznych Jordana, dziennik „A Voz” nazywa wydarzeniem ważnym politycznym o niesłychanym znaczeniu. Przyznaje się do to uspokojenia opinii publicznej jeżeli się posiada zapewnienie, że Hiszpania jest przygotowana do obrony przeciwko swym wrogom wewnątrz i na zewnątrz. Faktem jest, że toczą się pewne ciemne machinacje, zdążające do spowodowania neutralności hiszpańskiej, a machinacje te zwałować należy koniecznie i to wszelkimi środkami. Zapewnienie z ust miarodajnych, że Hiszpania bronić się będzie za wszelką cenę, posiada największe znaczenie zewnętrzno-polityczne i przyczyni się do tego, że machinacje, zdążające do znieszenia również i nastoletnijszych ostoi pokoju, ustana wobec bezsilności takich dążeń.

Hiszpański dziennik urzędowy ogłosił w niedzielnym wydaniu odezwę do b. ochotników frontu zachodniego, aby złożyli się do zaszczerpowania ich w formacjach polskiej hiszpańskiej.

## 3serca w okniach

Józef Jazon. NOWELA.

Buchalter wil się na miejscu jak piskorz, wyrzucono na piasek. W pokoju rozległy się słowa ciotki: — Dobranoc, muszę już iść! Dziękuję bardzo profesorze! — Kroki zmierzają w stronę drzwi, pod którym stał buchalter. Nie było czasu do stracenia. Adam dał suse w stronę swojego pokoju, jak sięgnął jeleni. W mroku zawładł nogą o stojące przy stole, posródki krzesło, które upadło ze stukiem, czyniącym wrażenie gromu, wśród panującej głębokiej ciszy. Rozbił sobie przy tym boleśnie kolano. Nie zważając na nie wpadł do swego pokoju, przekroczył szybko drzwi na klucz i zgasiwszy pełnym wysiłkiem płuc lampę, rzucił się do łóżka.

Wobec powziętych opisanych przebiegu wypadków nie mógł widzieć, że panna Kunegunda, wychodząca z pokoju Fligostona, słysząc gromot upadającego krzesła, krzyknęła: — Wszelki duch Pana Boga chwali! Profesorze, proszę tu przyjąć ze światłem, zobaczymy co się stało! — i spobiegła blask światła w kierunku od klucza drzwi, za którymi zamieszkał buchalter, po czym blask ten nagle zgasł. Następnie oboje z Fligostonem jeli dokonywać oględzin hallu. — To pewno Zygmunt, jaką czarodziejską mocą, był tu przed chwilą, gdyż jego pantofel widzę na podłodze — powiedziała pulchna piękność, spoglądając ku drzwiom pokoju gościnnego. — Zdaje się, że ma pan dużo racji, profesorze.

Adam z wściekłości gryzł poduszkę. Niezadługo zastatkano do drzwi i Fligoston przytakł: panie buchalterze, czy pan spi? — Młody człowiek począł chrapać z całych sił, aby go usłyszano w hallu.

V. Obudzwszy się, spojrzał w stronę stojącego na biurku zegara. Dochodziła ósma. Przy poruszeniu łóżka noga odczuł bolesne strzyknięcie

w kolanie, zabrał się więc gorączkowo do obejrzania uszkodzeń; skóra na kocij byłkowej była obrzmiała i zaczerwieniona. — A to się urządziłem, do stu diabłów — kłął w duchu — będę chyba przez kilka dni kulał — nalożył jakiś okład czy co? Na razie spróbujemy, czy da się chodzić? Adam, usiadłszy na krawędzi łóżka, poszukał o czymś pantofli. Jeden tylko samotny — leżał na ziemi. Gdzież drugi?

— Panie, panie, otworzył, niosąc wodę do mycia — piskiły głos stuchającej rozległ się za drzwiami. Stąpając ostrożnie chorą nogą, poszedł i otworzył. Dziewczyna, rozśmiała jeszcze pod wpływem czegoś, wkroczyła, niosąc w jednej ręce dzban z wodą, w drugiej trzymając brakujący do pary pantofel.

— Panna gospodyni kazała to panu oddać — powiedziała rzucając zdradziecki trzewik około łóżka. — I jeszcze kazała się zapytać, czy pan chce śniadanie tu, do pokoju.

— A gdzież jest teraz panna gospodyni? — informował się buchalter — patrzę przy tym w okno, za którym o coś kłociła się halasiłwa gromadka wróbił.

— Poszła na łąkę dopłowniką siana.

— No a ten wysoki chudy, co ze mna przyszedł, wstał już?

— To się wi, już od świętej pamięci, wstał zaraz po wschodzie słońca, zjedł śniadanie razem z panną i razem poszedł.

— Proszę mi podać śniadanie do pokoju stowowego, czuję się zupełnie zdrowy, moja panienko — kłamał Adam. — Jakże to panience na mnie? — spytał następnie z zamiarem pozyskania sobie jej sympatii, kalkulując, że taki występ dowcipki sojusznik może się bardzo okazać przydatnym.

— Jagna, proszę pana. Agnieszka; tak jest zapisane w moich papierach — odpowiedziała, krygując się ze spuszczonej oczyma.

— Podobna mi się to imię, ładne jest a panienka również. Chłopca, kawalerka, ma to już Jagnusia? —

głosnym chichotem wybiegła z pokoju.

Jedząc samotnie, rozmyślał, co ma dalej czynić. Oczywiście się stało, że Fligoston uważa jego obecność w tym domu za niepożądaną dla swoich tajemniczych zamiarów i dlatego chciałby doprowadzić do poważniejszego nieporozumienia buchaltera z panną Kunegundą, na skutek czego Adam musiałby zrezygnować z gościnny. Okazało się również, że dotychczas los sprzyja czararnemu magikowi, podczas gdy nad buchalterem jał krząjący pech, jak tego dowodziły wydarzenia z wywróconym krzesłem, zgubionym pantoflem i uszkodzonym kolaniem. Śniadanie poprawiło złobny nastrój Adama. Powrócił wrodzony mu i właściwy jego wiekowi optymizm. — Muszę wygrać tę partię szachów — postanowił. — Przekonajmy się jak się zachowa w stosunku do mnie panna Kunegunda, gdy powróci, a teraz rozejrzę się w pokoju Fligostona.

W jaskini chodzącego kościotrupa, jak to w myśli okłócił buchalter panował półmrok, choć na dworze złocił się nasycony słońcem dzień. Jedynie okno zaclenialna zastłona zamkniętej okienki — a światło wpadało wibrującymi wiązkami promieni przez trzy wycięte w niej i ustawione w trójkąt otwory w kształcie serca. Na przeciwległym ścianie w zwierciadła, ten trójkąt światel tworzył drzące plamy, które jak echo blasku, odbite od lustra, przerywały się na szybie szerokiej szafy bibliotecznej, niby holdowniczce świeca u stóp pozaka bożka szczęścia.

— Ciekawe i zagadkowe — pomyślał Adam. — Dabym głowę swoją, że za tym rozkładem mebli coś się kryje. I dlatego Fligoston, wstawszy z łóżka, nie otworzył okienki? Wygodniej i przyjemniej byłoby mu ubierać się. A może ma już takie usposobienie sowy czy nietoperza i woli mrok od światła dziennego? Zatem jak uczynie, aby stała się światłością. Ze skrzypleniem czadzewiałych nieco zważa oba skrzydła zastłony znalazł się znow na zewnętrznej białej ścianie, tworząc na niej jaskrawe zielone plamy. Trójkąt światel w zwierciadła i na szybie szafy zgasł.

Buchalter podszedł do biblioteki z zamiarem

wybrania sobie jakiej książki do lektury. Mebel był staroświecki, ciężki, masywny, prawdopodobnie dębowy. Na górnych półkach grzęzły stłżone stare dzieła, niezajęte przez bardziej nowoczesne. Był i powieści Wiktora Hugo. Buchalter wybrał pierwszy tom „Niedźwizki” i ruszył się wygodnie w głębokim skórzanym fotelu, rozpoczął czytanie przegód Jeana Valjeana. Tempo zdarzeń wciągnęło uwagę Adama. Czytacz cofnął się w biegu o dźródła stulecia. Dramatyczne sceny podniecające łaskotają po nerwach. Był do tego stopnia zaabsorbowany akcją powieści, że nie słyszał jak drzwi się otwarły. Obecność drugiego człowieka zauważył dopiero wtedy, gdy Fligoston stanął tu obok. „Czarny magik” przyglądał się zacytanemu do swoim drzewcem śmiechem, nie mówiąc ani słowa.

— Czy zawsze i wszędzie chodzi pan tak bełkotliwie jak cień, duch albo kot? — odezwał się Adam.

— Chciałby pan może abym klekował swoimi suchymi kościkami jak szkielet? — replikował pytaniem Fligoston. — Ale żarty na bok! Popatrz pan już drugi błędny krok: pierwszy — to weszły nasze podstuchiwano; drugim jest pańska obecność w tym pokoju. Uważaj pan lepiej na swe postępowanie, młodzieńcze; mogą z tego wynikać nieprzyjemności. W gruncie rzeczy jest pan w miarę nawet sympatyczny.

— Cóż pan o mnie wie? — zapytał Adam, siląc się na zęchowanie spojku.

— Więcej niż pan sądzi. Proszę przyjąć do wiadomości, że w stosunku do pana mam tylko przyjazne zamiary.

— I dlatego wygadawał pan oszczerce podejrzania o mnie do panny Kunegundy?

— Uczyniłem to dla twojego dobra, mój przyjacielu.

Buchalter podniósł się. Swierzybiał go dźwięk, aby zbrokować to chude straszylko na wróble, lecz poprzestął na zaciśnięciu pięści. — Za wszelką cenę spokój — nakazał sobie.



**PRZEPROWADZIŁEM SIĘ**  
z GIEŁDZIE DO RADOMSKA  
ul. Białecka 1, II piętro  
proszym o k. 8-13.

**Dr. Feliks Kazmarek**  
313

**SŁA BIUROWA**  
za znajomości języka niemieckiego, maszynowania buchalt. ogóln. poszukiwana od zaraz. Dobre warunki. Oferty z kurt. i m. wstawić do redakcji. K. 749 riora" pod E. B.

**NOWOOTWARA**  
Wytwórnia ram i oprawy  
106  
Poleca listy i tony ozdobne w hurtie i detalu.  
ST. SOBALA  
Czeszochowa, Pilsudskiego 17.

**SZEWSKIE PRZYBORY**  
po cenach hurtowych dostarcza  
Firma 198  
**SLIWISKA i KRAJEWSKI**  
Warszawa, ul. Trańcowa 13.  
Cenniki na żądanie.  
Proszym za załączeniem.

**GALANTERIE**  
wysła za załączeniem poczt.  
M. DOBROWOLSKA  
Warszawa, Prószka 3.  
Cenniki na żądanie.  
97

**R-TRAWISKI**  
Czeszochowa, Aleja Wolności 13  
Poleca na punkty: materiały ubraniowe, szewskie, poręczony  
Pracownicy krawieccy, przyjmują  
zamówienia z powierzonych  
materiałach. 742

**MATRYMONIALNE**

**2 BŁONDYNKI** (jasna i ciemna),  
młode, wesołe, inteligentne, z  
braku znajomości ta droga  
poznają partnera równie inteli-  
gentnego, w celu matrymonial-  
nym. Oferty (tylko poważne) do  
„Kurierza Czesz.” pod „Nr 830”

**NAPRAWDĘ** miła inteligentna z  
dobrego domu pragnie poznać  
pana niezłego i mającego na  
32. Bez względu na wiek i stan  
mniej średnie wykształcenie. Po-  
ważne oferty do „K. C.” składaj  
pod „Nr 826.” 836

**CHCESZ** się dobrze ożenić, mając  
zamiar, szczerze osiągnąć, nade-  
lić swoją fotografię, podaj dane  
rodzinne, bliższe dane o sobie  
i swej sytuacji życiowej. Adresować  
„Stulio”, Warszawa C1, Skrzyż-  
ka pocztowa 322. 153

**POZNAJ** pana inteligentnego w  
wieku lat 37, w celu matrymonial-  
nym, który by mi pomógł  
w realizacji moich planów i  
system przyszłą, miłą i dobrze  
zbudowaną. Zgł. do „K. C.” pod  
„Nr 1011” 1011

**PRAGNĘ** poznać pana inteli-  
gentnego, solitégo od 28 do 46 lat,  
który czuje się sam wślad i  
nie ma. Wdowa, miła, przy-  
jemna. Oferty, tylko poważne, do „Kur-  
ierza Czesz.” pod „Nr 908” 908

**BEZINTERESOWANA** przysła  
pragnie ożenić się z młodym, przy-  
jemnym, inteligentnym. Cel matry-  
monialny. Zgłoszenia do „K. C.”  
pod „Nr 1007” 1007

**IDEALEM** moim męczyzna inteli-  
gentny z charakterem, Polak,  
posiadający wykształcenie naj-  
mniej średnie lub zawołone (do-  
brze widzący samok). Człowiek  
zdolny i przedsiębiorczy, niezale-  
żny materialnie, zamierzający  
do życia kulturalnego i przy-  
jemnego. Zdrowy fizycznie i  
moralnie. Wzrost więcej niż śred-  
ni. Wiek od 25-32. Niska z. szan-  
sowa korespondencja. Ubezpieczony  
w życiu. Zgłoszenia do „K. C.”  
pod „Nr 780” 780

**WDOWA**, samotna, starsza, weso-  
ła, przydatna, samodzielna, wy-  
kazuje oszczędność i pokój z ku-  
chińską, szkiełkami i do innymi  
służącymi. Cel matrymonialny. Of-  
erty do „K. C.” pod „Nr 1007” 1007

**KAWALER**, lat 27, niezależny, z  
wyszym wykształceniem, szuka  
towarzystwa życia. Zgłoszenia z  
fotografią do „K. C.” pod „Nr 878” 878

**MŁODZIUTKA**, inteligentna, miła,  
znająca zagranicę, tutaj nie  
maż. Proszym ożenić się z  
fotografią do „K. C.” pod „Nr 879” 879

**WYSOKA**, 28 letnia e. blondynka,  
poważna, poważna, inteligentna.  
Oferty do „K. C.” pod „Nr 1013” 1013

**CZYTERY** panienki inteligentne, za-  
mierzające ożenić się z młodym  
kulturalnym, o dobrych charak-  
terach, na stanowczym (zre-  
ślimie nie wykluźnionym) w wie-  
ku od lat 25-32. Niska z. szan-  
sowa korespondencja. Ubezpieczony  
w życiu. Zgłoszenia do „K. C.”  
pod „Nr 879” 879

**CZYTERY** panienki inteligentne, za-  
mierzające ożenić się z młodym  
kulturalnym, o dobrych charak-  
terach, na stanowczym (zre-  
ślimie nie wykluźnionym) w wie-  
ku od lat 25-32. Niska z. szan-  
sowa korespondencja. Ubezpieczony  
w życiu. Zgłoszenia do „K. C.”  
pod „Nr 879” 879

**ZGUBY**

**ZGUBIONO** kartę rozpoznawczą  
Nr 2339 wyd. przez gm. Racoon,  
zawieszając na nazwisko Jio-  
powa Piotrków. Ostrzega się  
przed nadużyciem. 1069

**ZGUBIONO** zaświadczenie na kar-  
te rozpoznawczą wyd. przez gm.  
Potok Złoty na nazwisko Bielas  
Zofia z Lusławia. 1018

**ZGUBIONO** dowód osobisty na  
nazwisko Zygmunt Noubin, zam-  
ieszkała w Warszawie, wyd. przez  
Zarząd gm. Potok Złoty. 1004

**ZGUBIONO** Ausweis, przepustkę  
graniczną, kartę grupową na  
nazwisko Wiktor Fajmowski, zam-  
ieszkała w Racoonie, wyd. przez  
Zarząd w Lublińcu. Ostrzega się  
przed nadużyciem. 1002

**ZAGUBIONO** dowód osobisty Nr  
1366 wystawiony przez gm. Przy-  
wóz na nazwisko Demogina Wic-  
tor, zam. w Staropolu, p-ta  
Juliana. 1008

**ZGUBIONO** kartę rozpoznawczą  
Nr 2573/43 wystawioną przez  
gm. Krasny, wyd. na nazwisko A.  
damczyk Antoni. 937

**ZGUBIONO** książeczkę Ubezpie-  
czalni Społecznej w Czeszochowie  
na nazw. Czerwik Wacław. 933

**ZGUBILAM** kartę pracy wydaną  
przez Arbetstäm w Tomaszowie  
Maz. na nazwisko Szlaska Wac-  
ława, zam. w Kolskażach przy ul.  
Rynek Nr. 32. 904

**ZGUBIONO** kartę rozpoznawczą  
na nazwisko Sikora Bronisław  
Nr. 393 wystawioną przez gmie.  
Moszkowce. 941

**ZGUBIONO** dowód osobisty wyda-  
ny przez Zarząd Miejski w Cze-  
szochowie, na nazwisko Stodółka  
wicz Helena. 1036

**SKRADZIONO** dowód osobisty wy-  
dany przez Zarząd gminy Przy-  
wóz na nazwisko Synowiec Jan.  
1021

**ZGUBIONO** legitymację Powiatow-  
ego Związku Rolniczo-Przemio-  
sławczego w Radomsku wydaną na  
nazwisko Wiśniak Władysław. 1027

**ZGUBIONO** Konekarty Nr. 1057/42  
wydaną przez gm. Przywóz na  
nazwisko Matyngiewicz Stani-  
sław. 1026

**ZOSTAWIONO** toczkę skórzaną  
brązową o 1-ym zamku, 4-eh pa-  
skach z monogramem „E. S.” w  
miejscu przyszywania do Cze-  
szochowa, Radomsko. Kolski-  
wicz w dniu 22.1.1944 r., o godz.  
2k.5. Znalazcę uprasza się o  
takową wraz z wyrażeniem  
pod adresem Radomsko, Niemiec-  
ka 12, pokój Nr. 3, (Urząd Wy-  
żywienia i Rolnictwa). 972

**ZGUBIONO** kartę rozpoznawczą  
wyd. w Czeszochowie, książkę U-  
bezpieczalni Społecznej, zaśw-  
iadczenie pracy, wszystkie  
dok. wyg. na nazwisko Płata Mi-  
rosław. 974

**ZGUBIONO** książkę Ubezpieczalni  
Spół. wydaną na nazwisko Orze-  
dowski Antoni. Uzwieszego zna-  
leżcę proszę o wrót. 949

**POSADY**

**POSZUKUJE** pracy kucharzka-  
z-podry, może się zająć samodzi-  
elnie domem, Miejskowiec ob-  
ojenia. Oferty do „Kur. Czesz.”  
pod „Nr 809” 809

**DO DWULETNEGO** dziecka po-  
trzebna panienka, Czesz., Kiliń-  
skiego 25, m. 3. 812

**POTRZEBNA** pomocnica domowa  
z umiejętnością zrotowania od za-  
raz, na dobrych warunkach. Zgła-  
szaj się Czesz., Garbaldiego 19  
m. 5. 859

**ZMIENIE** POSADĘ kilka lat sa-  
modzielnej pracy w handlu, obec-  
nie jako lonbuhalter w du-  
żym niem. fabryce. Łaski oferty  
kierować do „K. C.” pod Nr. 742

**POTRZEBNE** prace prasowalczki,  
robotnice do pralni i niezycznie  
do prasowania. Czesz., Heining-  
er, Zaczajńska 8. 849

**FRYZYERSKI** pracownik potrzeb-  
ny na stałe lub pomoc od zaraz,  
Czeszochowa, St. Rynek 28, Kraw-  
czyk. 1035

**POTRZEBNA** praczka, pralnia „He-  
lena” Czesz., Kosielskiej 2/6. 938

**CHŁOPCIE** do koni potrzebny. Cze-  
szochowa, św. Barbary 61 1020

**DZIEWCZYNA** 14-15-letnia, uc-  
niwa i czysta potrzebna do dzie-  
cka na przychodnię. Czeszochowa,  
Orzech Drzewiana 11, Sklepek. 867

**POTRZEBNA** pokojowa do maj.  
Bierzeżyca, st. kol. Klomnicze,  
Zgłoszenia na miejscu. 971

**POTRZEBNA** wykwalifikowana  
stoperka na maszynę sankowa.  
Widomość: Czesz., Dłównego 1  
m. 1. 958

**POTRZEBNA** pomocnica do zakła-  
du fryzjerskiego. Czesz., Kraw-  
kowska 56. 984

**POTRZEBNA** do dwuog. dzieł in-  
teligentna, młoda, na 2-3 godz.  
do majtka. Zgłoszenia na ul.  
Kilińskiego 19 m. 1, od godziny 10-  
15. 998

**CHEMICZNA** pralnia i farbiar-  
nia, poszukuje farbiarza i chemika,  
Piotrków, Sieradzka Nr. 1. 752

**POTRZEBNY** pracownik fryz-  
jerski i chłopiec do praktyki. Czesz.,  
ul. Pilsudskiego 11, Załaski Jan. 998

**POMOC** domowa, po parę godzin  
dziennie potrzeba. Czesz., Naru-  
towiecka 80, portier wkaś. 638

**SAMOTNA**, inteligentna, starsza, inteli-  
gentna, potrzebna do po-  
mocy w gospodarstwie domo-  
wym i w nauce dziełom 6-18  
lat, katolickiego wyzn. Zgłoszenia:  
Kielec, Kryńska 17 „Solidna”. 206

**DOSWIADCZONY** kupiec-buchalt.  
r, znawca spraw podatkowych,  
korespondencja w języku niemiec-  
kim, katolickiego wyzn. Zgłoszenia:  
w sklepów i firm do prowadze-  
nia w domu. Zgłoszenia do „K.  
C.” pod „Nr 882”. 882

**SŁUŻĄCA** na stałe lub przycho-  
dowa potrzebna zaraz. Gawin, Cze-  
szochowa, ul. Koperska 13. 926

**POSZUKUJE** pracy jako dogor-  
ca Jestem pracowni i uczęcy. Cze-  
szochowa, św. Barbary 9/11, Do-  
zorca. 1030

**KUPNO**

**KUPIE** rower damski przedwojny  
w stanie dobrym. Zgłoszenia:  
Czesz., ul. Wieluńska Nr. 12  
(zopozdrz). 737

**KUPIE** dobre znaczki pocztowe.  
Oferty do „Kuriera Czesz.” pod  
„Nr 919”. 919

**KUPIJE** butelki z limonadą. Cze-  
szochowa, I Aleja 2. Wytwórnia. 664

**KUPIJE** butelki piwne i limo-  
nady. Czeszochowa, Al. Ko-  
ciuski Nr 17/19. 785

**NATYCHMIAST** kupię zbytki po-  
ziemie Skieniewicza, Reymonta,  
Zgłoszenia do „Kuriera Czesz.”  
Al. Wolności 13, p. 2. 701

**MOTOREK** od maszyn „Singers”  
aż przystający zegarmistrzow-  
skie kupię. Czesz., zgłoszenia do  
„Kuriera Czesz.” oferta pod Nr.  
730. 730

**MASYNE** do pisania używane,  
Al. Wolności 13, dobry aparat. Of-  
erty do „Kuriera Czesz.” oferta  
pod „Nr 920”. 920

**KUPIE** urządzenie fryzjerskie i u-  
mywankę. Zgłoszaj fryzjer na  
dworcu kolejowym w Czeszochowie.  
184

**KUPIJE** wszelkie męskie stare  
kapelusze. Czeszochowa, Stroma  
8, m. 3. 408

**WILKA** lub owczarka zlego do  
stróżkowania kupię Zgłoszenia do  
„K. C.” pod Nr. 950. 950

**KUPIE** kredens kuchenny. Wido-  
mość Czesz., Stary Rynek 19, m. 5  
Kedzierska. 1012

**KUPIE** tytki do akwarium. Wład.  
Czesz., Garbaldiego 14 m. 5. 996

**KUPIE** nowy płaszcz letni (procho-  
wicz) damski. Podaj adres do  
„Benom”. 699

**ENDLARKA** Oberlok maszynę do  
obrabiania drewna w postaci i  
maszynę trykotarską w dobrym  
stanie, natychmiast. Wido-  
mość Czesz., Narutowicza 199,  
miesz. 3. 1018

**SPRZEDAŻ**

**WÓZEK** dziecięcy głęboki nowy,  
lukuśniany do sprzedania. Czesz.,  
II Aleja 19 m. 7.

**FUTRO** damskie, brąz, białe, ład-  
ny ładny fason, białe, brąz, z  
srebr. sprzedam. Czesz., Aleja N.  
M. Panny 18 m. 1. 854

**OKAZYJNIE** sprzedam książki le-  
karskie (2 tomy) i kola wraz z  
oponami (prawie nowe). Wido-  
mość „Kurier”. 806

**DO SPRZEDAŻI** koza krowian-  
ka kotna. Czeszochowa, Stradom,  
ul. Piastowska Nr. 81, m. 11. 827

**MASYNA** sankowa 8/70, oraz ze-  
kawkiowa okazyjnie do sprze-  
dania. Oferty pod Nr. 928. 928

**NAJWZBIEŻNIE** ceny placę za książ-  
ki Biblioteki Wiedzy. Gatkiewicz,  
Krońska 42. 930

**KSIĄŻKI** Kupper — sprzedaj za-  
miarna, Gatkiewicz, Krońska 42. 929

**CHUSTKI** damskie, męskie, szal  
czarne, francuski guma, sukienki,  
okulary, breilozawieszane, spod  
trazny, chemiki, lin krajowy, ta-  
no sprzedam. Wido-mość: Czesz.,  
Orzech 5, m. 18. 981

**KAPY** pluszowe na łóżka, 3 sztuki  
zielone, nowe do sprzedania.  
Wid. Ost. Groz, Waldrastwa 22  
m. 7. (daw. Bór). 939

**BUTY** męskie nr. 27, okazyjnie  
sprzedam. Czesz., I Maja 11 m. 34  
1014

**SPRZEDAM** maszynę elektryczną.  
Widomoś: Czesz., ul. Bir N.  
72, Nowak. 1037

**SPRZEDAM** bryczkę. Czesz., Kol-  
na Gróbkowa, Kurajka. 954

**FUTRO** POKOWE luźne na niską  
szarpanie „Centrala”. Czesz., K.  
stochowa, I Aleja 5 (Sklepek od-  
zieżowy). 838

**SPRZEDAM** pilnowany kapelusze  
męski. Jany. Czeszochowa, Pił-  
sudskiego 25 m. 4. 813

**SPRZEDAM** urządzenie skłupowe  
zapelnia nowa wraz ze sklepem  
w sądmieściu. Wład. Zgłosz.  
Hitler Allee 55 Zakład sto-  
larski. 862

**PLASZCZ** SKÓRZANY czarny  
z kraw. wysoki, szarpany, sprzedaj  
„Centrala”, Czesz., I Aleja 5  
(Sklepek odzieżowy). 839

**KREDENS** sprzedam kuchenny dra-  
wie nowy niedrogo. Wład. Zgłosz.  
Kawodrza „Dolina Nr. 8 sklep. 867

**FUTRO** męskie, spod pilmowce  
kolony, wydaj sprzedam. Ładno  
byle zaraz. Czesz., Aleja N. M.  
Panny 18 m. 1. 853

**OKAZYJNIE** do sprzedania: 2 pa-  
ry łózek nowoczesnych w szła-  
chownym fornierze. I sfała ciena-  
na 30h. drewniana, stół czarny  
dub. Czeszochowa, Pilsudskiego  
17, II podwórko, I piętro, m. 17.  
864

**2 TOILETY** i 6 kraw. krytych  
okazyjnie sprzedam. Wład. Zgłosz.  
Czesz., Dembińskiego 2, m. 4.  
824

**TEKĘ** skórzana, luksusowa, kol-  
nier z kłapani z wydry do futra  
męsk lub szuby sprzedam. Czesz.,  
Aleja N. M. Panny 18 m. 1. 856

**STÓŁ** debowy, olejowy, okazyjnie  
sprzedam. Czesz., Mirowska 69/71  
784

**CUKNIERNI** Są do nabycia e-  
tyki na cukierki. Czesz., I Aleja  
20. 870

**WYDRA, KONIERNI**, kłapanowy du-  
ży, długi, nowy, piękny sprzedam  
poważnym reflektantem. Czesz.,  
Rynek Narutowicza 31 m. 2. (Za-  
wodzie). 809

**SPRZEDAM** pole półtoraj morci,  
Al. Wolności 13, przedwojny. Wido-  
mość Czeszochowa, Naru-  
towiecka 48, Sosnowski Stanisław.  
885

**MASYNA** do pocioczek 7 do sprze-  
dania. Czesz., Katedralna 8 m. 9.  
863

**MASYNE „SINGERA”** gabinetowa  
sprzedam tanio, Czeszochowa,  
Pilsudskiego 17 m. 29, lewa ofi-  
cina. 881

**HALECKIE** i komplet jedwabny,  
sprzedam. Czeszochowa, ul. Ka-  
czowska 3 przy Rynku Naru-  
towiecka. 788

**MASYNE „SINGERA”** gabinetowa  
sprzedam tanio, Czeszochowa, ul.  
Garbaldiego 6 m. 14. 771

**MASYNE „SINGERA”** gabinetowa  
sprzedam tanio, Czeszochowa, ul.  
Kępczyńska 24 m. 10. 777

**SPRZEDAM** piękny patefon kon-  
certowy z płytami. Czeszochowa,  
Nowy Rynek Nr 5 m. 2. 742

**HARMONIE** fortepianowe i gu-  
zikielowe poleca Zakład Instru-  
mentowy Muzyczny S. Malgo  
Czeszochowa, II Aleja 30. Tel.  
16-84. 745

**DENTYSTYCZNA** (homoszyńska e-  
lektryczna) do sprzedania okazyj-  
nie. Wido-mość Czeszochowa  
ul. Warszawa Nr. 9. Zakład Fry-  
zjerski. 741

**„KOMIS”,** Aleja 1, poleca, gar-  
nitu, jesionki, bryczki, futro,  
lapanke, futro męskie, kilim  
2,5 x 2,5 m. białe, pasy, koł-  
obry, koldre watowana, skórki  
królicze, obuwie oraz wiele in-  
nych przedmiotów. 772

**MASYNE** poręczniejsza, stan  
pierwszorzędny, sprzedam. Czesz.,  
II Aleja 19 m. 29. 970

**MASYNE „SINGERA”** gabinetowa  
sprzedam. Czesz., ul. Dabrow-  
skiego 10 m. 13. 976

**KOSAKA JERZEGO** obraby sprze-  
daj „Komis” Aleja 31 w podwór-  
ku. (ogładaj w Fotolipsikon). 773

**WÓZEK** dziecięcy głęboki i kolde-  
k ładny sprzedam. Czesz., ul. P.  
laskiego 66-68, m. 3. 975

**SKRYNIENI**, trocinny odpadki sprze-  
daj. Czesz., I Aleja 12 tel. 12-76.  
977

**PIANINO** nowoczesne b. tanio  
sprzedam. Czesz., Dąbrowskiego  
46 m. 2, w godz. 14-16. 978

**FUTRO** damskie brąz, białe, ład-  
ny ładny fason, białe, brąz, z  
srebr. sprzedam. Czesz., Aleja N.  
M. Panny 18 m. 1. 854

**DO SPRZEDAŻI** kredens, kuch-  
nia jasna w komplecie, stół okra-  
jczy duży i mały, łóżeczka dzie-  
cięce, 2,5 x 2,5 m. białe, pasy, koł-  
obry, koldre watowana, skórki  
królicze, obuwie oraz wiele in-  
nych przedmiotów. 772

**OKAZYJNIE** do sprzedania gari-  
tury męskie, ciemno szary, nad  
niego piana. Lemieszowska Jan-  
na, Czeszochowa, ul. Przechodnia  
Nr 10 m. 15. 903

**SPRZEDAM** buty oficerskie, mę-  
skie nr. 28. Czesz., Stary Rynek  
18 m. 1. 943

**Barbara Dziubandowa**  
Nasza najukochańsza Ma-  
łżka, po długiej i ciężkiej  
chorobie, zaprzeczona Św.  
Sakramentami, zaszczała w  
Panu dn. 30. I. 1944.  
Wyprowadzić nadzior-  
szczyt nam zwłok z domu  
żałoby przy A. Wolności 32  
do Katedry, nastąpi dn. 30  
lutego (we wtorek) o godz.  
12.30, w czym porzeżb na  
cmentarzu na Kulach. O  
smutnych i tych obredkach  
zawiadamiam pogrzebną w  
ciężkiej żałobie

**Zgórki**  
Młoda św. za duszę K.  
Włodek oddaje się w Katedrę  
dn. 2 lutego 1944 o godz.  
9.00 rano. 601

**TAPACZNI** nowy, szeroki z szafka  
do sprzedania. Wład. Zgłosz.  
Kilichowski 5 m. 5 (drugie pod-  
wórce nad bramą). 891

**DO SPRZEDAŻI** kamienica 4 izb  
izbowa, Willa piętrowa 6 izb  
Willi 4 izbowa.